

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 30 czerwca 2016 roku, sygn. akt II Ns 2397/15, w sprawie z wniosku A. C., z udziałem K. G., J. G., W. B., (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W., o uchylenie się od skutków prawnych niedochowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. oddalił wniosek;
2. stwierdził, że wnioskodawczyni oraz uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

E. W. zmarła w dniu 12 marca 2012 roku w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwała przy ulicy (...). Pozostawiła męża H. W.. A. C. o śmierci E. W. dowiedziała się wiosną 2013 roku z rozmowy telefonicznej z bratem jej ojca. Od śmierci swojego ojca R. P. w 2006 roku nie miała żadnego kontaktu z E. W.. Wnioskodawczyni nie znała jej sytuacji rodzinnej poza tym, że miała męża i nie posiadała dzieci. Wnioskodawczyni nic nie wiedziała o sytuacji finansowej zmarłej, ani nie podjęła żadnych czynności celem jej ustalenia.

W dniu 4 marca 2014 roku (...) Bank (...) S.A. w W. złożył w tutejszym Sądzie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po E. W.. Sprawa została zarejestrowana pod sygnatura akt II Ns 459/14. Wykazując interes prawny w złożeniu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku wnioskodawca podniósł, że zmarła E. W. była jego dłużniczką. Postanowieniem z dnia 16 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w tej sprawie wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania A. C., dziecko brata spadkodawczyni R. P.. Odpis tego postanowienia wraz z odpisem wniosku z załącznikami i pouczeniami oraz wezwaniem do stawiennictwa obowiązkowego na rozprawę w dniu 10 października 2014 roku A. C. otrzymała w dniu 27 lipca 2014 roku. Z dokumentów otrzymanych z Sądu w dniu 27 lipca 2014 roku wnioskodawczyni dowiedziała się o długach spadkowych. Około 2 miesiące przed terminem rozprawy, wnioskodawczyni udała się do prawnika w MOPS-ie z dokumentami otrzymanymi z sądu. Prawnik powiedział wnioskodawczynię, że sprawa jest skomplikowana i poradził, aby stawiała się na rozprawie w sądzie. Wnioskodawczyni na przestrzeni czasu pomiędzy dowiedzeniem się o sprawie spadkowej z dokumentów otrzymanych z Sądu, a następnie później po ponownym wyjaśnieniu jej przez Sąd na rozprawie w dniu 10 października 2014 roku, że spadek obciążony jest długami, a wydaniem postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w dniu 15 września 2015 roku, nie podejmowała żadnych czynności, aby ustalić skład spadku.

Wnioskodawczyni z powodu depresji ma orzeczony lekki stopień niepełnosprawności. Leczy się z powodu depresji od 2009 roku.

Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2016 roku A. C. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po E. W. oraz spadek jako spadkobierczyni ustawowa odrzuciła.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy postanowił wyłączyć do odrębnego rozpoznania wniosek złożony przez wnioskodawczynię o zatwierdzenie przez Sąd uchylenia się przez nią od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza złożonego w dniu 13 stycznia 2015 roku na rozprawie w sprawie II Ns 459/14, wskazując, że wniosek ten dotknięty był brakami fiskalnymi. Nadto Sąd Rejonowy podkreślił, że Sąd Rejonowy orzekający w sprawie II Ns 459/14 w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po E. W. stwierdził, że oświadczenie to jest bezskuteczne z uwagi na upływ 6 miesięcznego terminu do jego złożenia. W sprawie tej wniesiono apelację, sprawa ta nie została jeszcze zakończona prawomocnie, zaś w ocenie Sądu orzekającego w tej sprawie, uchylenie się od skutków oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza będzie możliwe dopiero po prawomocnym ustaleniu przez Sąd Okręgowy że zostało ono skutecznie złożone w terminie.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek wnioskodawczyni o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. P. na okoliczność pozostawania w błędzie przez wnioskodawczynię, co do składników majątku spadkowego i terminu dowiedzenia się przez wnioskodawczynię o śmierci spadkodawcy i rzeczywistym stanie spadku, argumentując, że data dowiedzenia się przez wnioskodawczynię o śmierci spadkodawcy nie była w przedmiotowej sprawie kwestionowana. Z kolei sama wnioskodawczyni przyznała, że nie podejmowała żadnych kroków celem ustalenia składu majątku spadkowego, mimo, iż z zawiadomienia z Sądu już w dniu 27 lipca 2014 roku dowiedziała się o długach spadkodawczyni. W tych okolicznościach przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka na okoliczności sprzeczne z zeznaniami samej wnioskodawczyni – w ocenie Sądu meriti - było bezprzedmiotowe. Sąd Rejonowy oddalił także wniosek o udzielenie pełnomocnikowi wnioskodawczyni 7 dniowego terminu na złożenie dokumentacji dotyczącej lekkiego stopnia niepełnosprawności wnioskodawczyni, bowiem okoliczność ta nie była kwestionowana przez żadnego z uczestników, a co więcej, została ona dostatecznie wykazana na podstawie zeznań wnioskodawczyni.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek nie jest zasadny. Wskazał, że w przedmiotowej sprawie A. C., wnosząc o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku przypadającego jej z ustawy po E. W. powoływała się na błąd co do składu spadku. Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 1019 § 2 k.c. spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w terminie, może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. Konstrukcja uchylenia się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku (art. 1019 § 1 k.c.) została rozciągnięta na sytuacje, w których pod wpływem błędu spadkobierca nie złożył żadnego oświadczenia w terminie (art. 1019 § 2 k.c.), a więc takie, w których w istocie spadkobierca uchyła się nie od skutków prawnych swego oświadczenia, lecz od skutków biernego zachowania się (niezłożenia oświadczenia). Określone w w/w przepisie szczególne przesłanki odnoszą się do uchylenia się od skutków zarówno złożenia, jak i niezłożenia w terminie oświadczeń o przyjęciu (odrzuceniu) spadku przez działającego pod wpływem błędu spadkobiercę. W obu tych sytuacjach uchylenie się od skutków prawnych powinno nastąpić przed sądem, spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca, a skuteczność uchylenia się uzależniona jest od zatwierdzenia przez sąd. Sąd Rejonowy wskazał, że sąd oceniając skuteczność uchylenia się stosuje ogólne przepisy o wadach oświadczeń woli, co oznacza, że - w wypadku, gdy wadą tą jest błąd - że błąd musi dotyczyć treści czynności prawnej oraz że musi być istotny (art. 84 § 1 i 2 k.c.).

Sąd argumentował, że błąd wnioskodawczyni co do przedmiotu spadku (istnienia długu spadkowego), który spowodował - według jej twierdzeń - zaniechanie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku winien być przez Sąd zakwalifikowany jako błąd istotny co do treści czynności prawnej. Wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się jednak przy tym, iż brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie może być wynikiem braku należytej staranności po stronie spadkobiercy w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Wskazuje się, że brak wiedzy o stanie majątku spadkowego wynikający z braku zainteresowania spadkobierców spadkiem bądź jego składnikiem nie jest błędem doniosłym prawnie, lecz lekkomyślnością, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli. Skuteczność powołania się na błąd co do przedmiotu spadku można wyłączyć wtedy, gdy spadkobierca nie dochował należytej staranności polegającej na podjęciu uzasadnionych w danych okolicznościach działań, zmierzających do ustalenia stanu spadku, których podjęcie doprowadziłoby do takiego ustalenia i w konsekwencji - do uniknięcia błędu.

Argumentował, że nie jest możliwe uchylenie się od skutków oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku albo od niezłożenia takiego oświadczenia, jeżeli spadkobierca pozostawał w mylnym przekonaniu co do skutków prawnych swoich zachowań (błąd co do prawa). Na przykład, gdy spadkobierca myślał, iż brak jakiegokolwiek oświadczenia oznacza odrzucenie spadku, albowiem, zgodnie z rzymską premią ignorantia iuris nocet, skutki niezajomości prawa obciążają spadkobiercę. Podkreślił, że o błędzie, co do przedmiotu spadku można zatem mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, czy też inaczej, gdy "błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy".

Sąd I instancji wskazał, że jak wynika z treści przepisu art. 88 § 2 k.c. uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego po wpływie błędu wygasa z upływem roku od jego wykrycia. Ten sam termin odnieść należy do możliwości uchylenia się od skutków prawnych niedochowania terminu wywołanego błędem.

W ocenie Sądu Rejonowego wniosek został złożony po upływie ustawowego terminu. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że wnioskodawczyni w dniu 27 lipca 2014 roku otrzymała z Sądu odpis wniosku z załącznikami, wśród których była informacja o długach spadkodawczyni. Wnioskodawca w sprawie II Ns 459/14 swój interes prawny w złożeniu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej E. W. uzasadniał tym, że zmarła była jego dłużniczką. Wnioskodawczyni stała na stanowisku, że o istnieniu długów spadkowych dowiedziała się dopiero w dniu 10 października 2014 roku na rozprawie przed Sądem w sprawie II Ns 459/14. Sama jednak przyznała, że korespondencję z Sądu w tej sprawie otrzymała wcześniej. Z urzędu było zaś Sądowi I instancji wiadomo, że korespondencja przesłana w tamtej sprawie przez Sąd do wnioskodawczyni została jej doręczona w dniu 27 lipca 2014 roku, co więcej zawierała odpis wniosku o stwierdzenie nabycia spadku wraz z załącznikami. Twierdzenia wnioskodawczyni jakoby o faktycznym stanie spadku po E. W. dowiedziała się dopiero w dniu 10 października 2014 roku pozostają więc w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przez Sąd. Co więcej, wnioskodawczyni po kilku tygodniach od otrzymania tych dokumentów, a przed terminem rozprawy udała się do prawnika, który poinformował ją, że sprawa jest skomplikowana. W ocenie Sądu Rejonowego zachowanie wnioskodawczyni w tym zakresie (udanie się po poradę prawną do profesjonalisty w związku z treścią otrzymanych dokumentów i wezwaniem do Sądu) również przeczy jej twierdzeniom, jakoby o stanie spadku dowiedziała się dopiero na rozprawie w dniu 10 października 2015 roku, a właściwie nawet później przeglądając akta sprawy, gdyż wiedzą taką dysponowała już w dniu 27 lipca 2014 roku, a tym bardziej po wizycie u profesjonalnego pełnomocnika.

Wnioskodawczyni dopiero w dniu 10 października 2015 roku złożyła wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej E. W.. Uchylenie się od skutków błędu jest możliwe w ciągu 1 roku od jego wykrycia. Dlatego też termin do złożenia wniosku o uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej E. W. należy - w ocenie Sądu meriti - liczyć od dnia 27 lipca 2014 roku nie zaś od daty rozprawy w dniu 10 października 2014 roku. Skoro, zatem przyjąć dzień 27 lipca 2014 roku jako początek biegu terminu do złożenia wniosku roczny termin upływa w dniu 27 lipca 2015 roku. Wniosek, zatem został złożony po upływie rocznego terminu do jego złożenia.

Oceny Sądu Rejonowego w tym zakresie nie zmienił również fakt, że wnioskodawczyni jest osobą upośledzoną w stopniu lekkim z uwagi na depresję. Sąd argumentował, że data złożenia wniosku o zatwierdzenie uchylenia się przez wnioskodawczynię od skutków prawnych niedochowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po E. W. w przedmiotowej sprawie nie jest również bez znaczenia. Podkreślił, że pomimo swojego upośledzenia w stopniu lekkim wnioskodawczyni po otrzymaniu dokumentów w sprawie II Ns 459/14 – przed terminem rozprawy - udała się do prawnika po poradę, złożyła wniosek w przedmiotowej sprawie w terminie, który w jej ocenie był uzasadniony treścią przepisu art. 88 § 2 k.c. i ustanowiła sobie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata. Podnoszona przez nią argumentacja dotycząca zachowania terminu do złożenia przedmiotowego wniosku w terminie w dniu 10 października 2015 roku (dokładnie rok po terminie rozprawy w sprawie II Ns 459/14), w ocenie Sądu merita jest przyjęta tylko dla wykazania zachowania rocznego terminu zawitego.

Niedochowanie przez wnioskodawczynię rocznego terminu wskazanego w treści art. 88 § 2 k.c. skutkowało oddaleniem wniosku, o czym Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 1 sentencji orzeczenia. Sąd Rejonowy argumentował dalej, że nawet, gdyby przyjąć, iż wnioskodawczyni w terminie złożyła przedmiotowy wniosek, jej błędu nie można uznać za usprawiedliwiony okolicznościami sprawy. W ocenie Sądu obowiązek ustalania rzeczywistego stanu majątku nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, oderwanego od faktycznych możliwości spadkobiercy. Wnioskodawczyni nie utrzymywała wprawdzie kontaktu ze spadkodawczynią i nie знаła jej sytuacji majątkowej, jednakże informację o zadłużeniu dostała bezpośrednio z Sądu wraz z odpisem wniosku i jego załącznikami. Wnioskodawczyni udała się jedynie po poradę do prawnika. Nie podjęła żadnych czynności celem ustalenia składu spadku. Również na rozprawie w dniu 10 października 2014 roku w sprawie II Ns 459/14 sędzia informowała A. C., że spadek

obciążony jest długami. Wnioskodawczyni zaś również po tej rozprawie nie podjęła żadnych czynności celem ustalenia rzeczywistego zadłużenia E. W. względem wierzyciela występującego w przedmiotowej sprawie lub względem innych wierzycieli. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Rejonowego, wnioskodawczyni można przypisać zaniechanie, którego konsekwencją była niezajomość stanu spadku. W niniejszej sprawie nie można zatem mówić, że niezłożenie oświadczenia w terminie nastąpiło pod wpływem błędu prawnie doniosłego (istotnego, co do treści czynności). Błędem takim nie jest niezajomość stanu spadku, będąca następstwem niedołożenia przez spadkobiercę należytej staranności w jego ustaleniu.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., ustalając, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie – punkt 2 sentencji postanowienia.

Apelację od postanowienia złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając orzeczenie w części tj. w zakresie punktu 1.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i powzięcia błędnych ustaleń faktycznych poprzez wadliwą i dowolną ocenę daty, w której wnioskodawczyni dowiedziała się o istnieniu długów spadkowych, co doprowadziło Sąd meriti do błędnego przekonania, że wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej E. W. oraz przyjęcia oświadczenia o odrzuceniu spadku został złożony po upływie ustawowego terminu.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawczyni wskazała, że jest osobą niepełnosprawną i zrozumienie przez nią korespondencji otrzymanej z Sądu było znacznie utrudnione, jak również dołożenie wszelkich starań w ustaleniu składu masy spadkowej. Podniosła również, że prawnik do którego udała się przed terminem posiedzenia nie wyjaśnił jej meritum sprawy, twierdząc jedynie, że sprawa jest trudna, zatem koniecznym było przesłuchanie przez Sąd I instancji matki wnioskodawczyni, która jest osobą w pełni zdrową i która ma najlepszą wiedzę dotyczącą niniejszej sprawy.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia przez wnioskodawczynię oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej E. W. oraz przyjęcie oświadczenia o odrzuceniu spadku po E. W..

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu, zaskarżone zaś orzeczenie odpowiada prawu.

Na wstępie należy wskazać, że dopiero w uzasadnieniu apelacji apelująca stawia zarzut naruszenia norm prawa procesowego w zakresie postanowienia dowodowego, wskazując, że „koniecznym było przesłuchanie przez Sąd I instancji matki wnioskodawczyni, która jest osobą w pełni zdrową i która ma najlepszą wiedzę dotyczącą niniejszej sprawy” (k. 64).

Zarzut ten - w ocenie Sądu Odwoławczego - uległ prekluzji

Zgodnie bowiem z treścią art. 162 k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu.

Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania, chyba, że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżenia bez swojej winy.

Uchybieniami branymi pod rozwagę z urzędu są uchybienia wywołujące nieważność postępowania oraz wynikające z 202 k.p.c.

Uchybienia, które zarzuca skarżąca nie należą do żadnej z wymienionej powyżej kategorii. Zaniechanie zgłoszenia zastrzeżenia w trybie normy art. 162 k.p.c. stanowi natomiast wyłącznie wynik zawinionego zachowania apelującej. Wnioskodawczyni wszak była reprezentowana w przedmiotowej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, wykonującego zawód adwokata (k. 16) i nic nie stało na przeszkodzie w zgłoszeniu stosownego zastrzeżenia. Wnioskodawczyni nie podaje przy tym żadnych powodów, które uniemożliwiały jej zgłoszenie zastrzeżeń w terminie.

Niemniej, abstrahując od powyższego, podkreślić jedynie marginalnie należy, że usprawiedliwioną podstawę apelacji może stanowić nieprzeprowadzenie zawnioskowanego przez stronę dowodu na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i jeszcze niewyjaśnione. Mając jednak na względzie okoliczności sprawy podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że zgłoszony wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. P. na okoliczność pozostawania w błędzie przez wnioskodawczynię, co do składników majątku spadkowego i terminu dowiedzenia się przez wnioskodawczynię o śmierci spadkodawcy i rzeczywistym stanie spadku, należało oddalić, gdyż wnioskodawczyni przyznała, że nie podejmowała żadnych kroków celem ustalenia składu majątku spadkowego, mimo, iż z zawiadomienia z Sądu już w dniu 27 lipca 2014 roku dowiedziała się o długach spadkodawcy.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Okręgowy uznaje, iż nie ma potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń, albowiem znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd Rejonowy ocenił, w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom apelującej. Wnioski tego Sądu, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, równocześnie Sąd poddał wnikliwej i starannej ocenie cały materiał dowodowy zebrany w niej.

Przede wszystkim jednak należy zauważyć, że skarżący nie postawił skutecznie zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., bowiem nie wykazał, że Sąd Rejonowy dopuścił się błędu logicznego w dokonanej ocenie okoliczności wziętych za podstawę wydanego orzeczenia i istotnych dla jej rozstrzygnięcia, czy też uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu.

Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy musi być uznana za prawidłową, co czyni wywiedzioną apelację bezzasadną.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 1019 § 1 k.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli ze wskazanymi tam zmianami. Stosownie zaś do art. 1019 § 2 k.c. spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył oświadczenia o odrzuceniu spadku w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu.

Spadkobierca ma zatem możliwość uchylić się od skutków prawnych braku oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli skutków prawnych niezachowania terminów określonych w art. 1015 § 1 k.c., o ile brak oświadczenia (czyli w istocie milczenie spadkobiercy) spowodowany było błędem lub groźbą.

Jednakże prawo do uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku wygasa po upływie terminów przewidzianych w art. 88 § 2 k.c. W istocie w takiej sytuacji spadkobierca uchyla się nie od skutków prawnych swego oświadczenia lecz od skutków prawnych biernego zachowania się, co powoduje wyłączenie fikcji prostego przyjęcia spadku. Zatem w takiej sytuacji spadkobierca może uchylić się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jeżeli takie zachowanie było spowodowane działaniem pod wpływem błędu prawnie istotnego, a do uchylenia się dojdzie przed sądem, który dokona jego zatwierdzenia – art. 1019 § 1 pkt 1 i § 3 k.c. i jednocześnie złoży oświadczenie, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca – art. 1019 § 1 pkt 2 k.c.

Apelująca wnosząc o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku przypadającego jej z ustawy po E. W. powoływała się na błąd co do składu spadku.

W apelacji apelująca zarzuca, Sąd Rejonowy na skutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, przyjął błędną datę w której wnioskodawczyni dowiedziała się o istnieniu długów spadkowych, co doprowadziło Sąd meriti do błędnego przekonania, że wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej E. W. oraz przyjęcia oświadczenia o odrzuceniu spadku został złożony po upływie ustawowego terminu.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. termin jest terminem zawitym prawa materialnego, do biegu którego mają zastosowanie art. 110 do 116 k.c. Początek tego czasu liczony jest w odniesieniu do każdego spadkobiercy od dnia, w którym dowiedział się on z właściwego, pewnego źródła o tytule powołania. Natomiast uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wygasa z upływem roku od jego wykrycia.

Błąd lub groźba może doprowadzić do tego, że spadkobierca w terminie określonym w art. 1015 § 1 k.c. nie złoży żadnego oświadczenia co do spadku. Artykuł 1019 § 2 k.c. daje takiemu spadkobiercy prawo uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu.

Stosowne oświadczenie złożone przed sądem uchyli wówczas działanie fikcji prawnej, o której stanowi art. 1015 § 2 k.c. Przy czym prawo do uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku wygasa po upływie terminów przewidzianych w art. 88 § 2 k.c. W istocie w takiej sytuacji spadkobierca uchyla się nie od skutków prawnych swego oświadczenia lecz od skutków prawnych biernego zachowania się, co powoduje wyłączenie fikcji prostego przyjęcia spadku. Zatem w takiej sytuacji spadkobierca może uchylić się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, jeżeli takie zachowanie było spowodowane działaniem pod wpływem błędu prawnie istotnego, a do uchylenia się dojdzie przed sądem, który dokona jego zatwierdzenia – art. 1019 § 1 pkt 1 i § 3 k.c. i jednocześnie złoży oświadczenie, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca – art. 1019 § 1 pkt 2 k.c.

W realiach niniejszej sprawy bieg terminu do złożenia wniosku o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po E. W. należy, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, liczyć od dnia 27 lipca 2014 roku tj. od chwili otrzymania z Sądu odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej E. W., wraz z załącznikami (w sprawie II Ns 459/14), w którym była informacja o długach spadkowych. Na uwagę zasługuje bowiem fakt, że wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po E. W. złożył (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W., uzasadniając interes prawny w złożeniu wniosku tym, że zmarła była jego dłużnikiem. Nie było przy tym kwestionowane, że odpis wniosku o stwierdzenie nabycia spadku apelująca otrzymała w dniu 27 lipca 2014 roku. W złożonych zeznaniach apelująca potwierdziła, że w dokumentach, które otrzymała z Sądu były zawarte informacje, że zmarła miała długi. Potwierdziła również, że dokumenty z Sądu otrzymała wraz z wezwaniem na rozprawę. Apelująca zeznała również, że przed rozprawą była u prawnika z dokumentami doręczonymi jej przez Sąd. W tych okolicznościach nie może być mowy, że o stanie spadku apelująca dowiedziała się dopiero w dniu 10 października 2014 roku tj. na rozprawie.

Z tych względów słusznie uznał Sąd Rejonowy, że termin do złożenia wniosku o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej E. W. należy liczyć od dnia 27 lipca 2014 roku, nie zaś od daty rozprawy w dniu 10 października 2014 roku. Zatem roczny termin upłynął w dniu 27 lipca 2015 roku, a wniosek został złożony po upływie rocznego terminu do jego złożenia. Sąd Rejonowy zasadnie też ocenił, że w niniejszej sprawie nie ma znaczenia fakt, że wnioskodawczyni posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu lekkim z uwagi na depresję. Wnioskodawczyni pomimo choroby, skutkującej uzyskaniem orzeczenia o lekkim stopniu niepełnosprawności po otrzymaniu dokumentów w sprawie II Ns 459/14 – przed terminem rozprawy - udała się do prawnika po poradę prawną, złożyła wniosek w przedmiotowej sprawie i ustanowiła sobie profesjonalnego

pełnomocnika w osobie adwokata. Słuszna jest więc argumentacja Sądu I instancji, że uzasadnienie wniosku dotyczące zachowania terminu do złożenia przedmiotowego wniosku w terminie w dniu 10 października 2015 roku (dokładnie rok po terminie rozprawy w sprawie II Ns 459/14), jest przyjęte tylko dla wykazania zachowania rocznego terminu zawitego.

Dodatkowo należy stwierdzić, że słuszne są też rozważania Sądu Rejonowego, że apelująca nie może skutecznie powoływać na błąd co do przedmiotu spadku, gdyż nie dochowała należytej staranności polegającej na podjęciu działań zmierzających do ustalenia stanu spadku, a zatem w przedmiotowej sprawie nie można mówić o błędzie lecz o lekkomyślności, która nie stanowi podstawy do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia.

O błędzie co do przedmiotu spadku w rozumieniu art. 1019 § 2 k.c. można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, tj. gdy błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy. Poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli. Skuteczność powołania się na błąd co do przedmiotu spadku można wyłączyć wtedy, gdy spadkobierca nie dochował należytej staranności polegającej na podjęciu uzasadnionych w danych okolicznościach działań, zmierzających do ustalenia stanu spadku, których podjęcie doprowadziłoby do takiego ustalenia i w konsekwencji - do uniknięcia błędu (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2005 r. IV CK 799/2004 OSNC 2006/5 poz. 94).

Apelująca otrzymała z Sądu wniosek o stwierdzenie nabycia spadku złożony przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., z tego właśnie powodu, że zmarła była dłużnikiem Banku. Apelująca poprzestała jednak tylko na uzyskaniu porady prawnej. W ocenie Sądu Okręgowego istotnym jest, że apelująca winna była wykazać się inicjatywą przy ustalaniu, czy spadek po E. W. obciążony jest długami, by należycie zadbać o swoje interesy. Ustalenie, że długi spadkowe istnieją, nie byłoby dla niej nadzwyczaj utrudnione. Należy podkreślić, że skarżąca wiedziała, że z jej udziałem toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po E. W.. Świadczy o tym zarówno niekwestionowany fakt, że skarżącej doręczono odpis wniosku (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. w sprawie II Ns 459/14 wraz z odpisem postanowienia wzywającego ją do udziału w sprawie. Skarżąca mogła przeglądać akta sprawy, co zresztą uczyniła. Już jednak samo zapoznanie się z wnioskiem umożliwiło apelującej ustalenie, że zmarła E. W. pozostawiła po sobie niespłacone zobowiązania. Apelująca mogła też skontaktować się z mężem zmarłej, celem poczynienia dodatkowych ustaleń, czego jednak nie zrobiła. Zaniechanie podjęcia działań w tym kierunku musi więc narażać ją na wystąpienie ryzyka swojego własnego błędu, czego wyrazem jest ocena, że zgłoszony wniosek, oparty o art. 1019 § 2 k.c., nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Skarżąca, nie czyniąc starań w kierunku ustalenia sytuacji finansowej spadkodawcy w chwili śmierci, wykazała się bowiem lekkomyślnością. Gołosłownym jest przy tym twierdzenie apelującej (k. 3), że dopiero na posiedzeniu Sądu w dniu 10 października 2014 roku dowiedziała się, że spadek jest obciążony co najmniej jednym długiem wobec (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.. Podkreślenia wymaga fakt, że składając zeznania apelująca twierdziła, że o obciążeniu spadku długami dowiedziała się z dokumentów otrzymanych z Sądu wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią uzasadnienia złożonego wniosku.

Reasumując powyższe rozważania zdaniem Sądu Okręgowego stwierdzić należało, iż podniesione w apelacji zarzuty nie mogą być uznane za trafne i wywołać oczekiwanego przez apelującą skutku w postaci zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W tej sytuacji apelacja podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.